1

# Mowa ziemi

**Fotografie Jakub Ostałowski**

Codziennie głaszczą piasek. Tylko tak można go skłonić do opowiedzenia historii Kotliny Chodelskiej. A jest ich wiele.

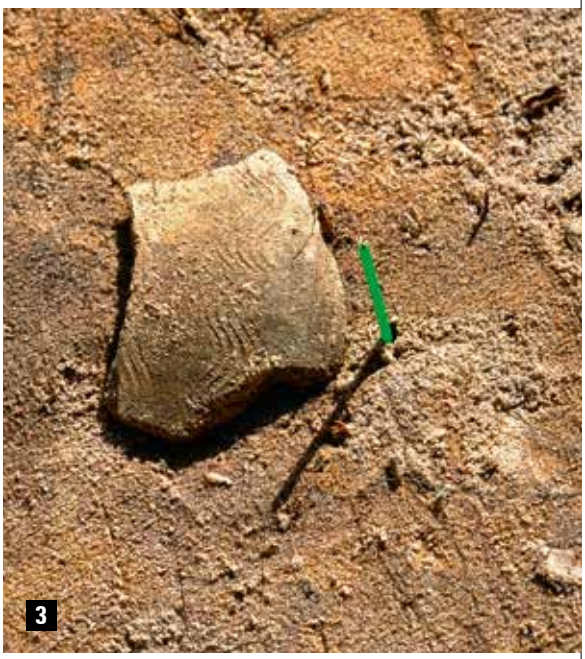

Fot. 1:
Praca archeologa wymaga cierpliwości. Eksploracja pochówków za pomocą szpachelek i pędzelków może trwać tygodniami.

Fot. 2, 3, 4:
Przepalone szczątki kostne oraz fragmenty naczyń glinianych to najczęstsze znaleziska podczas badań kurhanów. Każde jest precyzyjnie odmierzane i dokumentowane

**dr Łukasz Miechowicz** – kierownik misji
(Instytut Archeologii i Etnologii PAN)

*Zespół pracujący w Kotlinie Chodelskiej jest złożony ze studentów i zmienia się co roku. W tym sezonie w wykopaliskach uczestniczyli:*
**Jakub Stępnik** ■ **Agnieszka Chlebicka**
– Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
**Alicja Rajmer** ■ **Łukasz Krasula** ■ **Kamil Rogoś**
– Instytut Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

5

Fot. 5:
Pozostałości stosów ciałopalnych składano z reguły na szczytach kurhanów. Pomiędzy nimi archeolodzy odkryli kolejne groby. Szczątki kostne umieszczane były w niewielkich jamach oraz bezpośrednio na powierzchni ziemi

Kotlina Chodelska jest wyjątkowym miejscem dla badaczy wczesnego średniowiecza, zwłaszcza tzw. okresu plemiennego (VII-X w.) – pisał w 2014 r. w „Academii" Łukasz Miechowicz, podsumowując kampanię crowdfundingowową, w której internauci przekazali 11 tys. zł na wykopaliska. – W dolinie rzeki Chodelki, na przestrzeni 15 km od jej ujścia do Wisły znajdujemy pozostałości czterech grodzisk, licznych osad oraz cmentarzysk kurhanowych i wałów podłużnych. Możemy więc – co nie zdarza się często – badać całe kompleksy osadnicze i wzajemne powiązania pomiędzy ich poszczególnymi elementami: grodem a otaczającymi go osadami, cmentarzyskami i elementami fortyfikacji. A nawet pokusić się o rekonstrukcję sieci drożnej i wyznaczenie zasięgu oraz granic osadnictwa. Dla archeologa to niezwykle komfortowa sytuacja".

Ekipa Łukasza Miechowicza pracuje w Chodliku od 2010 r.. Kontynuuje badania księdza Antoniego Chotyńskiego z początku XX w. oraz prof. Aleksandra Gardawskiego, który przewodniczył ekspedycji Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie w 1952 r., a w latach 1959–1974 e. działał z ramienia Katedry Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Już w pierwszym sezonie wykopalisk archeolodzy odkryli jedno z najciekawszych wczesnośredniowiecznych cmentarzysk Słowian. Wśród złożonych do grobów kości mężczyzn, znaleźli kości koni i fragmenty uprzęży, co świadczy o bogactwie żyjących tu ludzi i jest nietypowe w skali europejskiej. Badania na kurhanach trwają, ekipa pracuje także na terenie grodzisk w Chodliku i w pobliskiej Kłodnicy. Prowadzi także projekt „Archeologia lasu", na który składają się rozpoznanie, ewidencja, dokumentacja i badania dziedzictwa kulturowego skrytego na terenach leśnych. Badania te wspierane są przez Lasy Państwowe.

Nowością jest Wirtualne Muzeum Chodlika – portal internetowy, dzięki któremu można m.in. odbyć wirtualny spacer po tym niezwykłym terenie i na bieżąco śledzić działania archeologów.

więcej informacji: www.chodlik.edu.pl

Fot. 6:
Dokumentacja to podstawa badań archeologicznych. Dziś klasyczny rysunek zastępowany jest przez fotogrametrię oraz modele 3D wykopu

Fot. 7:
Po pracy na wykopie przychodzi czas na odpoczynek i długie dyskusje przy ognisku

Fot. 8:
Jeśli ktoś chce zobaczyć, jak wyglądało średniowieczne grodzisko, powinien pojechać do Żmijowisk

Fot. 9, 10:
Odkryte w trakcie wykopalisk zabytki są dokumentowane, konserwowane i rekonstruowane. Część trafia do specjalistycznych analiz laboratoryjnych

Fot. 11:
Zastosowanie drona czy skaningu laserowego w dokumentacji i poszukiwaniach nowych stanowisk to obecnie standard pracy archeologa